

Opalek, Kazimierz

Bogdan Suchodolski jako historyk nauki

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 19/1, 3-7

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.





Profesorowi Bogdanowi Suchodolskiemu, Wybitnemu Uczonemu, Kierownikowi Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, Członkowi Komitetu Redakcyjnego „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” serdeczne życzenia z okazji siedemdziesięciolecia urodzin składa

„Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”



Kazimierz Opalek

BOGDAN SUCHODOLSKI JAKO HISTORYK NAUKI

Z punktu widzenia wagi swych odkryć, tempa rozwoju, doniosłości praktycznych zastosowań, organizacji i liczebności kadr, nauka stała się potęgą, jaką nigdy dotąd nie była. Rewolucja naukowo-techniczna jest niewątpliwym i uznanym faktem. Epoka tej rewolucji ma wszakże swoje dylematy, wśród nich dylemat pomiędzy wąską specjalizacją, a potrzebą coraz to trudniejszej do osiągnięcia syntezy, pomiędzy aspektem ilościowym masowego wykonawstwa, a jakością indywidualnej twórczej myśli, reprezentującej czynnik innowacji i inspiracji, nade wszystko zaś pomiędzy kultem zautonomizowanej techniki a dostrzeżoną coraz szerzej koniecznością podporządkowania jej ludzkim celom i określenia jej humanistycznych perspektyw. Rewolucja naukowo-techniczna jest również procesem, który wymaga zbadania na szerokim tle prawidłowości rozwoju nauki w jej związkach z życiem społecznym. Historia nauki zaangażowana w takie badania, ma przyszłościowe cele prognozowania dalszego rozwoju wraz z określeniem sposobów świadomego nimi kierowania.

W świetle powyższego wyraźna jest racja istnienia humanistyki, i to humanistyki wielkiej na miarę obecnych przemian nauki i ich dylematów. Humanistyki nawiązującej do świetnych tradycji, wśród nich polskich, rozumianej jako opanowywanie organizującą myślą rozległych obszarów wiedzy, jak i podporządkowywanie poznania sprawie postępu społecznego oraz wszechstronnego rozwoju jednostki. Wbrew specjalistycznym i technicystycznym uprzedzeniom przekonanie o potrzebie uprawiania dziś nauki tym także trybem i o ważnym miejscu

humanistyki w ramach rewolucji naukowo-technicznej coraz silniej toruje sobie drogę. Na tych uprzedzeniach ważyły niemałe trudności zarówno w twórczym przyswojeniu danych szeregu dyscyplin przy obecnych postępach nauki, jak i w budowaniu w oparciu o te dane koncepcji o szerokim zasięgu i naukowo relewantnych. Trudności te, niewątpliwie realne, spowodowały, że wielka humanistyka jest dziś w odpływie, i że trzeba się nam wdrażać na nowo do twórczości naukowej tego typu, wyłaniającej mistrzów i skupionych wokół nich szkół humanistycznego myślenia, istniejące równolegle ze światem specjalizacji i wielkich kolektywnych przedsięwzięć w naukach ścisłych i technicznych. Gdy potrzeba humanistyki na miarę czasów jest widoczna, praktyka zarazem poucza o tym, że humanistyka nadal jest możliwa i zdolna do bardzo poważnych osiągnięć. Na praktykę tę składają się „wzory osobowe” pewnej liczby uczonych, działających wśród nas, a to bądź uczonych-erudytów, bądź uczonych, u których erudycja idzie w parze z siłą syntezy. Do tej to drugiej grupy zalicza się prof. Suchodolski, w piątym dziesięcioleciu swej twórczości naukowej nadal młodzińczy w swym rozmachu twórczym, w swej wielostronności wiązanych razem zainteresowań i kompetencji badawczych, w pracy historycznej wierny zawsze dewizie: „przeszłość — przyszłość”, w refleksji teoretycznej imperatywowi służenia praktyce, poznanie uznający za instrument postępowych przeobrażeń społeczeństwa, jednostki, jej bytu materialnego i duchowego.

Prace badawcze Prof. Suchodolskiego rozciągają się na rozległe obszary filozofii (z naciskiem na filozofię człowieka), pedagogiki (szeroko wnoszony wkład w marksistowską teorię wychowania), historii kultury, literatury, oświaty i nauki — żeby tylko wymienić dziedziny najważniejsze w twórczości, obejmującej kilkaset pozycji, w tym wiele opublikowanych za granicą, zawierającej liczne monografie i wydawnictwa źródłowe. Charakter często fundamentalny w poszczególnych wymienionych wyżej dziedzinach mają takie dzieła Prof. Suchodolskiego jak: *Narodziny nowożytnej filozofii człowieka* (1963, II wyd. 1968); *Rozwój nowożytnej filozofii człowieka* (1967); *Labirynty współczesności* (1972); *U podstaw materialistycznej teorii wychowania* (1957, przekł. niem. NRD 1961, NRF 1972, hiszpański 1966, włoski 1967); *Wychowanie dla przyszłości* (1947, II wyd. 1959, III wyd. 1968, przekład węgierski i włoski 1964, hiszpański 1971); *La pedagogie et les grands coursants philosophiques* (Paris 1960, przekł. włoski 1962, rumuński 1970); *Uspołecznienie kultury* (1937, II wyd. 1947), jak prace o Sewerynie Goszczyńskim i Stanisławie Brzozowskim (1927, 1933); jak *Polska myśl pedagogiczna w okresie renesansu* (1953, II wyd. 1954 i przekł. niemiecki); *Edukacja narodu 1918—1968* (1970) oraz *Komisja Edukacji Narodowej na tle roli oświaty w dziejowym rozwoju Polski* (1972); *Problematyka badań nad nauką polską okresu Odrodzenia* (1953); *Rola*

Towarzystwa Przyjaciół Nauk w rozwoju kultury umysłowej w Polsce (1951) i *Studia z dziejów polskiej myśli filozoficznej i naukowej* (1958).

Gdy nawet krótka charakterystyka tych pozycji nie jest w niniejszych ramach możliwa, a całość dorobku Prof. Suchodolskiego zasługuje na obszerne studium analityczne, skupimy się dalej na jednej tylko dziedzinie — historii nauki — oddając to co należy Inicjatorowi rozległych, zorganizowanych badań z tego zakresu, jak również imponującej osiągniętymi do dziś rozmiarami działalnością wydawniczej, której jednym z ogniw jest często goszczący na swych łamach Prof. Suchodolskiego „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”. Piszemy o pozycji dyscypliny reprezentowanej przez „Kwartalnik”, o jego Założycielu.

Nurt badań w dziedzinie historii nauki staje się ważnym składnikiem twórczości Prof. Suchodolskiego w ostatnich latach dwudziestu. Stanowi ten nurt wzbogacenie i uzupełnienie dotychczasowych kierunków dociekań, wiążąc się przy tym z nimi w sposób harmonijny. Prof. Suchodolski wszedł w tę dziedzinę z rozbudowanym już bogato warsztatem naukowym uczonego — humanisty, pozwalającym Mu ujmować zagadnienia historii nauki w szerokiej perspektywie i w interdyscyplinarnych związkach. Zrodziła się stąd w twórczości Prof. Suchodolskiego historia nauki o obliczu nowym w stosunku do tradycyjnego, odmienna od suchych zestawień danych z dziejów poszczególnych dyscyplin, zestawień, wąsko i separatystycznie zorientowanych na forsowanie nie historii nauki, lecz historii nauk, głównie ścisłych i to w oderwaniu od tła społecznego i funkcji społecznej nauki. Ta nowa wersja historii nauki traktuje tę dziedzinę w ścisłej unii z filozofią, z dziejami kultury i oświaty. Historia nauki uzyskuje pogłębioną podbudowę filozofii nauki wraz z metodologią nauk w jej rozwoju. Historia nauki zaczyna być ujmowana jako element dziejów kultury, do dziejów odkryć naukowych zostaje dołączony składnik dziejów kultury naukowej oraz takich dźwigni ich kształtowania, jak oświata i wychowanie. Na takim sposobie ujmowania historii nauki zaważyły nie tylko antecedencje w postaci dawniej podejmowanej problematyki, ale także paralelizm prac ostatniego dwudziestolecia, rozciągających się równolegle na tereny dziejów nauki, filozofii człowieka oraz pedagogiki. Nutą i tendencją wspólną tych prac jest wysiłek w kierunku rozwiązywania problemów współczesności i przyszłości. Historia nauki nie jest zapatrzoną w przeszłość i w niej tylko zamkniętą, lecz śledzi prawidłowości rozwoju nauki w ich kontekście społecznym, aby uzyskać wyjaśnienie zjawisk dnia dzisiejszego i historycznie ugruntowaną „moc predyktywną”.

Historia nauki w tym ujęciu nie wstępuje w miejsce szczegółowych badań nad dziejami konkretnych dyscyplin, lecz stanowi wiążącą te badania ramę i służy ich pogłębieniu. Zapewnia zaś zarazem miejsca puste, rozciągając się na traktowaną dotąd po macoszemu historię nauk

społecznych oraz na ogólną problematykę historii nauki („w liczbie pojedynczej”). jej globalnych procesów rozwojowych, funkcji społecznej wraz z współczynnikiem instytucjonalnym dziejów nauki. Na czoło wysunął Prof. Suchodolski sprawę dziejów nauki polskiej, ale poszedł jednocześnie daleko w zgłębianiu problemów podstawowych i o „powszechnej ważności” w omawianej dyscyplinie, stając się jednym — a nie ma w tym żadnej przesady — z współtwórców w skali światowej nowego kierunku badań z dziedziny historii nauki. Ten wkład Prof. Suchodolskiego, a także jego uczniów i współpracowników zyskał uznanie międzynarodowe, którego wymownym wyrazem było powierzenie Polsce zorganizowania XI Światowego Kongresu Historii Nauki w 1965 r.

W tym ostatnim zdaniu wspomniano nie tylko o samym Profesorze, ale także o Jego „otoczeniu”. Rzecz godna uwagi, iż przy wyjątkowej zgoła intensywności naukowego wysiłku Prof. Suchodolski nie stał się wyizolowanym indywidualistą, lecz posiada niemniej wyjątkową zdolność rozbudzania i rozwijania zainteresowań naukowych w młodym pokoleniu oraz wciągania w tryby zorganizowanej pracy badaczy działających dotąd w pojedynkę. Prof. Suchodolski stał się nie tylko inicjatorem nowego kierunku w historii nauki, ale także organizatorem, który w ciągu lat dwudziestu doprowadził do tego, że ta dyscyplina w Polsce osiągnęła sukcesy, w przeszłości nie mające sobie równych. Niech tu przemówią suche fakty: rozproszone poprzednio wysiłki, nie-raz amatorskie, polskich historyków nauki zostały ześrodkowane w działającym od samych początków Polskiej Akademii Nauk Zakładzie oraz Komitecie Historii Nauki i Techniki, a także w licznych pozawarszawskich placówkach i zespołach badawczych tego Zakładu. Wyszkolone zostały kadry specjalistów w dziedzinie historii nauki. Rozwinięta została pod egidą Zakładu niezwykle szeroka działalność wydawnicza, w obrębie której do setki tomów zbliża się już seria: „Monografie z dziejów Nauki i Techniki”, duże osiągnięcia notuje wydawnictwo ciągle: „Studia i Materiały z Dziejów Nauki i Techniki”, podobnie jak w odrębnej serii publikowane „Źródła do Dziejów Nauki i Techniki”. Ma swoją wymowę również i to, że Zakład wydaje od 1956 r. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, a także obcojęzyczne czasopismo „Organon”. Duszą tych wszystkich przedsięwzięć jest od samych skromnych i trudnych początków Prof. Suchodolski.

Uzyskał On za swą pracę wiele dowodów uznania, zarówno w Polsce, jak i za granicą. Jak to zaś często bywa, dowody uznania łączyły się nie jeden raz z nowymi obowiązkami i rozszerzaniem pola aktywności. Nie leży jednak w naszych intencjach wyliczanie tutaj funkcji, odznaczeń i tytułów honorowych. Kierowaliśmy się dążeniem przedstawienia w sposób bodaj wycinkowy tego, co w swych treściach trwałe, istotne i zapładniające w bogatej, wieloaspektowej twórczości Prof.

Suchodolskiego, wielkiego uczonego-humanisty, pracującego niezmiernie w imię „czynnego humanizmu” praktyki społecznej nowych czasów i przyszłości. Szczególnie nam bliskie dokonania Profesora w dziedzinie historii nauki stanowią zapewne część tylko Jego dzieła, w części tej jednak jawi się „cały człowiek”, wielowarstwowość Jego twórczej myśli, którą uskrzydlały humanistyczne ideały.